

## Aleg 684

## Sprawozdanie

Komisji bankowej w porozumieniu z Komisją budżetową o powołanie do życia Banku akcyjnego dla popierania przemysłu.

## Wysoki Sejmie!

Praca około gospodarczego podźwignięcia kraju zniszczonego prawie wiekowem zaniedbaniem podjęta, z nastaniem autonomicznej ery zrazu na polu szkolnictwa, budowy komunikacji, poprawy stosunków zdrowotnych ludności, skierowaną została u wstępu lat osiemdziesiątych upłynionego wieku do uregulowania stosunków kredytowych w kraju, jako stosunków, od których w pierwszym rządzie zależy zdrowy rozwój i wzrost dobrobytu kraju. Pod tem hasłem powołał Sejm do życia Bank krajowy przed laty 26.

Zakładając tę instytucję „w celu podniesienia dobrobytu kraju“ przez popieranie rozwoju rolnictwa, przemysłu i „handlu“, jak mówi statut Banku krajowego, miał Sejm przedewszystkiem na oku sanację niezdrowych wówczas stosunków kredytu hipotecznego i wekslowego w kraju, obniżenia stopy procentowej, popierania instytucji kredytowych lokalnych w formie assocyacji wytworzonych, miał dalej na oku utworzenie źródła kredytu dla potrzeb finansowych autonomicznych ciał: kraju, powiatów i gmin.

Słowa przedłożeń o założeniu Banku krajowego świadczą poza tem, że główną troską zakładających Bank krajowy było uregulowanie stosunków kredytu liczebnie i ekonomicznie najważniejszej wówczas gałęzi gospodarstwa krajowego: rolnictwa.

Sprawa podniesienia przemysłu i handlu w pierwszych dziesiątkach lat istnienia Banku krajowego nie zajmowała go wydatniej. Dział wekslowy pracował oczywiście i na tem polu skutecznie, a kraj poprzestawał na akcji prowadzonej na polu przemysłu przez Wydział krajowy i krajową Komisję przemysłową. Z czasem jednak pod naporem wzmagającego się przemysłu, rozrosła się także działalność Banku krajowego w zakresie popierania przemysłu, obejmując zakładanie przedsiębiorstw przy udziale Banku i jego poparciu, oraz udzielanie kredytu z funduszu tak zwanego inwestycyjnego.

Akcyja ta Banku była i dla Banku nie bez niebezpieczeństwa i dla sprawy, o którą chodziło, dla rozwoju przemysłu w kraju, niedostateczna. Dla Banku niebezpieczna, bo instytucya emitująca walory, o charakterze walorów lokacyjnych, przez kraj gwarantowane, bezwzględnie pewne i nabywane przez kapitał szukający tej pewności, nie spekulujący, ale za to bardzo wrażliwy na wszelki alarm, wielce trwożliwy o swą lokacyę, musi ze względu na tę wrażliwość targu, stanowiącego jej klientelę, unikać wszelkich interesów ulegających zmiennym

wpływowi konjunktury, co jest właśnie znamieniem interesów przemysłowych. Łada zachwianie się przedsiębiorstwa patronizowanego przez Bank może się odbić niekorzystnie na kursie jego lokacyjnych papierów, narażając Bank i kraj na straty, wtedy nawet, kiedy patronizowana instytucja wychodzi zwycięsko z chwilowego przesilenia. Niedostateczna zaś była ta pomoc Banku krajowego dla rozwoju przemysłu w kraju, bo ograniczona do gotówkowych interesów, robionych w ciasnych granicach zasobów własnej gotówki.

Nadto popieranie rozwoju każdej specjalnej gałęzi gospodarstwa kraju wymaga specjalnego znawstwa dotyczących stosunków gospodarczych. Zasady specjalizacji, która nie tylko w dziedzinie gospodarczej wszędzie znalazła zastosowanie, ale także na polu całej ludzkiej twórczości umysłowej dziś panuje, nie należy zapoznawać w dziedzinie organizacji finansowej. Tworzyć instytucję finansową wszechstronną, mającą za zadanie objąć całokształt potrzeb finansowych kredytowych dzisiejszego tak skomplikowanego życia gospodarczego, byłoby anachronizmem szkodliwym.

Także i sam Sejm, który pieczęią swą otaczał przedewszystkiem ziemię, jako główny warsztat produkcji krajowej, z biegiem czasu musiał zająć się sprawą poparcia rozwoju przemysłu w kraju. Działalność Sejmu (na polu budowy dróg, melioracji, regulacji rzek, podniesienia oświaty w ogóle, a w szczególności podniesienia wiedzy rolniczej, zakładania stacji doświadczalnych rolniczych, przeprowadzania doświadczeń poprawy łąk i uprawy na sztucznych nawozach, podniesienia hodowli bydła i trzody i t. d.), wydała przy pomocy poprawy stosunków kredytowych dokonanej przez Bank krajowy, niewątpliwie dla gospodarstwa społecznego rezultaty dodatnie.

Możnaby to stwierdzić cyframi statystycznymi o wzroście wydajności produkcji rolniczej, zwiększonej liczbie maszyn, pracujących w rolnictwie, zwiększonej cyfrze hektarów, wziętych pod uprawę roślin okopowych i t. d. A jednak wynik główny gospodarstwa społecznego pozostał niedostateczny: kraj nasz chociaż przeważnie rolniczy, nie wywozi płodów ściśle rolniczych, lecz konsumuje je na miejscu, nie zamienia płodów rolniczych na wyroby przemysłowe innych krajów, ale importuje te towary, nie eksportując w zamian z korzyścią płodów rolnictwa. Ten objaw zauważony trafnie przed 16 laty w pracy pośła Kolischera o trudnościach rozwoju przemysłu fabrycznego w Galicyi, trwa mimo postępów osiągniętych w rolnictwie do dzisiejszego dnia. Do dziś eksport drzewa i ludzi ratuje bilans handlowy kraju, a ratuje go przecież niewątpliwie ze szkodą kraju. Ludności żyjącej z rolnictwa jest tak wiele, że jej produkcja rolnicza kraju utrzymania dostarczyć nie jest w stanie. Ludność ta szuka poza krajem zarobku, któryby jej dopomógł do przeżycia bodaj najbliższej chwili, z każdym rokiem wzrasta emigracja. Słusznie wypowiedziano w Wysokim Sejmie: „Stosunki gospodarcze winne się liczyć z tem zadaniem, które dla każdego społeczeństwa jest zadaniem świętem, że trzeba ludziom dać więcej chleba, niż dawniej, że trzeba synów kraju zaopatrzyć w dostateczną pracę a przez to i w dostateczny chleb“, a to „zadanie spełnić zdoła tylko silniej funkcjonujące życie ekonomiczne, którego niema bez przemysłu“.

Jednostronność rozwoju rolnictwa nie pozwala mu osiągnąć wyżyn rozwoju, jakie osiągnęło w społeczeństwach nie jednostronnie się rozwijających, ale dbałych także o rozwój przemysłu, jako miejscowego najlepszego konsumenta płodów rolniczych, zapewniającego rolnictwu najbliższy targ zbytu. Droga do pożądanego podniesienia rentowności rolnictwa prowadzi przez rozwój przemysłu w kraju.

Nie chodzi o popieranie sztucznie wywołanego przemysłu, nie o hodowanie egzotycznej rośliny: przemysł ma warunki zdrowego rozwoju w kraju, skoro mimo



## Projekt.

# U s t a w a

z dnia . . . . ., . . . . . zmieniająca postanowienia Art III. i VI. ustawy z dnia 18 grudnia 1881. Dz. ust. kraj. Nr. 48. ex 1883. o zniesieniu propinacyi i zaprowadzeniu miejskich opłat konsumcyjnych i policyjnych w król. stoł. mieście Lwowie.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

### Art. I.

Art. III. i VI. ustawy krajowej z 18. grudnia 1881. Dz. ust. kraj. Nr. 48. z roku 1883. znosi się w brzmieniu dotychczasowem i mają odtąd opiewać, jak następuje:

### Art. III.

Gminie król stoł. miasta Lwowa przysłuża prawo pobierać następujące miejskie opłaty konsumcyjne:

1. Od araku, koniaku, ponczowej esencji, likierów, rozolisów i innych słodzonych napojów spirytusowych, przy wprowadzaniu po 60 kor. za (1) jeden hektolitr.

2. Od wódki, rumu i spirytusu tak przy wyrobie jak przy wprowadzaniu 56 hal. za jeden stopień hektolitrowy t. j. za każdy w jednym hektolitrze według skali 100-dzielnego alkoholometru przy temperaturze + 12° R. odmierzony stopień.

Opłacie tej podlegają przy imporcie także inne płyny, w których spirytus stanowi główną część składową.

Spirytus należyce według istniejących w tej mierze postanowień denaturowany tudzież spirytus używany do celów przemysłowych wolny od podatku państwowego, wolny jest od tej opłaty.

3. Od piwa a to:

a) przy wyrobie 31 halerzy za jeden hektolitr, od każdego stopnia sacharometru brzezki piwnej przy temperaturze + 14° R.

b) przy wprowadzeniu 3 kor. 60 hal. za 1 hektolitr (100 litrów) piwa importowanego, bez względu na jakość napoju.

4. Od miodowych napojów t. j. miodu pitnego, wiśniaku, maliniaku, lipniaku i dereniaku:

- a) przy wprowadzeniu 13 kor. za jeden hektolitr (100 litrów);
- b) przy wyrobie miodu pitnego 35 kor. za każdy cetnar metryczny (100 kilogramów) miodu praśnego, patoki użytego do warzenia czyli wyrobu napoju.

#### Art. VI.

Przemysłowcom miejscowym, trudniącym się wyrobem, przetwarzaniem lub przerabianiem, tudzież handlem wymienionych w art. III. niniejszej ustawy napojów, jeżeli one bądź przy wyrobie, bądź przy wprowadzeniu według postanowień powołanego artykułu opłacone zostały, należy się przy wywozie tych napojów z obrębu położonego wewnątrz linii akcyzowej zwrot miejskiej opłaty konsumcyjnej w wysokości następującej:

1. Za arak, koniak, rozolisy, likwory i esencję ponczową, jeżeli takowe zawierają najmniej 30 procent alkoholu przy eksporcie w ilości co najmniej 25 litrów w jednym naczyniu lub we flaszkach jednolitych ćwierć, pół lub całolitrowych 25 kor. za jeden hektolitr;

2. Za rum, wódkę i spirytus przy eksporcie w ilości co najmniej 25 litrów po 56 hal. za jeden stopień hektolitrowy t. j. za każdy w jednym hektolitrze według skali 100-dzielnego alkoholometru odmierzony stopień.

Za inne napoje spirytusowe, tak mało osłodzone i zaprawione, że okażą na 100-dzielnym alkoholometrze więcej jak 30 stopni, po 25 kor. za każdy hektolitr.

3. Za piwo niezepsute, które przy próbie po wydzieleniu kwasu węglowego wskaże najmniej  $2\frac{1}{2}$  stopnia sacharometru, przy eksporcie w ilości najmniej pół hektolitra (50 litrów) 3 kor. 20 hal. za jeden hektolitr (100 litrów).

4. Za miód pitny niezepsuty przy eksporcie w ilości najmniej 25 litrów 9 koron za jeden hektolitr. (100 litrów).

Przewóz podlegających miejskiej opłacie konsumcyjnej napojów gorących przez poborowy okręg miasta Lwowa (transito) jest wolnym od opłaty i ma być unormowany w myśl przepisów obowiązujących co do rządowego konsumcyjnego podatku rogatkowego.

#### Art. 2.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

#### Art. 3.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.



dotąd nie sprzyjających warunków powstał i wzrasta. Przekonuje o tem choćby po-  
bieżny rzut oka na jego rozwój.

W chwili przejścia naszej dzielnicy pod rządy austriackie, stan jej ekono-  
miczny był zaniedbany. Światlejsze jednostki starały się w erze przedautonomicznej  
zaszczepić przemysł fabryczny w kraju, ale rząd niszczył administracyjnymi i fiskal-  
nymi zarządzeniami wszelkie usiłowania. Panującą formą przemysłu w kraju było  
drobne rękodzieło, które zaspokajając codzienne potrzeby ludności, prowadziło w ów-  
czesnych warunkach konkurencyi gospodarczej rzemiosło swe wygodnie i bez trosk.  
Wprowadzenie kolei żelaznych zmieniło te stosunki. Masowy import towarów obcych  
obniżył zwłaszcza wobec wzrostu cen żywności i surowych materiałów realną war-  
tość pracy rodzimej. Rękodzieło sknuczyło się i skarłowaciało. Tem trudniejsze były  
warunki powstawania nowego przemysłu w kraju, nie mającym ani kapitałów, ani  
naturalnych pokładów węgla i żelaza. Mimo to jednak zauważyć możemy w szeregu  
ostatnich 20 lat pewien coraz to szybszy i widoczniejszy postęp w rozwoju przemy-  
słowym. Lepsza konjunktura społeczna podniosła stopę życiową ludności i stopień  
potrzeb życiowych, wytwarzając w kraju stępsunkowo silny i dość zróżniczkowany  
targ wewnętrzny, którego potrzeby zaspokoić próbuje przemysł rodzimy. Większe  
miasta wchodzą w okres rozkwitu i miejska renta gruntowa stała się źródłem kapi-  
talizacyi w wielu rękach. Grupy eksporterów jaj, mąki, drzewa i t. d. zdołały zgromadzić  
znaczące sumy kapitałowe. Statystyka podatkowa wykazuje, że posiadamy już  
zamożniejszy stan średni, z którego mogliby wyjść pionierzy gospodarczego rozwoju  
kraju. Suma wkładek włożonych w krajowych Kasach oszczędności przewyższa  
250 milionów koron. Wkłady w Towarzystwach zaliczkowych i kredytowych do-  
chodzą do 200 milionów, zaś w Raiffeisenowskich spółkach do 20 milionów koron,  
Cyfry te świadczą o pewnych zasobach kapitału naszej ludności. Mamy więc targ  
wewnętrzny, mamy dziś znakomity materiał opałowy w kraju — ropę i w coraz  
większej obfitości węgiel zagłębia krakowskiego i mamy w rolnictwie przeszło milion  
zbędnych rąk roboczych, chętnych do pracy.

Nowe siły się budzą, uświadamiają sobie stan kraju i odczuwają potrzebę  
wyzwolenia jego sił wytwórczych. Ruch ku wytworzeniu własnego, rodzimego prze-  
mysłu ogarnia szerokie kręgi nie tylko wytwórców, ale i spożywców. Uprzemysłow-  
wienie Galicyi stało się hasłem dnia.

Powstają w różnych punktach kraju nowe fabryki, a zyskując dla swych pro-  
duktów coraz szerszy zbyt w kraju, zdobywają sobie coraz większe znaczenie w kon-  
cercie przemysłu austriackiego. Już spis przedsiębiorstw z roku 1902 wykazuje 707  
przedsiębiorstw, zatrudniających więcej jak 20 osób i 145 przedsiębiorstw, zatrudnia-  
jących więcej jak 100 osób. Stwierdzając te dodatnie objawy, musimy przecież uznać,  
że jeszcze daleko do tego stanu, jaki osiągnąć można i trzeba.

Cyfry statystyki z r. 1900 i 1902 drastycznie ilustrują to twierdzenie. Na sto  
osób ludności przypada w Galicyi 6 zajętych w przemyśle i handlu, podczas gdy na  
sto osób ludności przypada czynnych w przemyśle i handlu w Dolnej Austrii 25,  
w Tryeście 27, w Czechach 21, na Ślązku 22. Na sto osób liczono sił koni w Galicyi  
12, na Bukowinie 15, w Dalmacyi 38, na Ślązku 135. Najbardziej charakterystyczne  
co do rozmiaru przedsiębiorstw i struktury ich są cyfry o stosunku niesamodzielnym  
do samodzielnych w przemyśle. Na sto samodzielnych było w Galicyi 163 pomocni-  
ków, względnie robotników, w Dalmacyi 220, w Styrii 446, w Czechach 488, na  
Morawach 504, a na Ślązku 739. Między rokiem 1890 a 1900 zmalała nawet ilość  
pomocniczych sił zajętych w przemyśle w Galicyi o 5778 osób, podczas gdy ilość  
robotników, zajętych w przemyśle wzrosła w Czechach o 100.981 osób. O skarłowac-  
eniu zaś przedsiębiorstw handlowych świadczy okoliczność, że gdy w Galicyi w roku

1890 na sto osób samodzielnych było czynnych w handlu 190 pomocników, to ilość pomocników spada w roku 1900 na 143.

Wyniki spisu przedsiębiorstw przemysłowych w Galicyi w r. 1902 wykazują nie tylko, że mamy zaledwie początki głównych podstawowych gałęzi przemysłu, jak przemysł żelazny i tkacki, ale świadczą też o tem, że także wszystkie inne gałęzie przemysłu fabrycznego słabo i niedostatecznie się rozwijają. Wyrobem kos, sierpów i siekaczy zajmują się w naszym kraju 4 osoby, podczas gdy roczna produkcya w Austrii wynosi przynajmniej 12 milionów sierpów, a zapotrzebowanie Galicyi najmniej 1 milion rocznie.

Możnaby to przypisać brakowi surowca w kraju, ale nie lepszy przedstawiają obraz te gałęzie przemysłu, dla których surowiec mamy.

W kraju wywołującym w wielkiej ilości skóry, zajmuje się przyrządzaniem skór 37 osób, wyrobem pasów rozpędowych do maszyn 10 osób, wyrobem towarów galanteryjnych ze skóry 16 osób, wyrobem cerat i nieprzemakalnych materii 2. przyrządzaniem wełny owczej i bawełny 49 osób, przyrządzaniem lnu i konopi 3 osoby, tkaniem jedwabiu i półjedwabiu 7, wyrobem waty 64, fabrykacją knotów 2, przędzalnią bawełny i wyrobem nici 2, przemysłem jutowym 37, wyrobem wstążek jedwabnych i półjedwabnych 5, zaś innych wstążek 52 osób.

Mamy wielki przemysł eksploatacyjny ropy, a nie mamy w kraju ani walcowni rur, ani fabryki dźwigarów i innych przyborów dla przemysłu wiertniczego, ani fabryki kwasu siarczanego, potrzebnego dla dość licznych rafineryi.

W porównaniu z stanem innych, sąsiednich krajów, jesteśmy zacofani i społecznie i technicznie, one nas znacznie wyprzedziły, najwyższy czas do akcji z naszej strony.

Drogę tej akcji wskazują jednogodnie i nauka i doświadczenia innych społeczeństw i obiektywna obserwacja warunków przemysłu w kraju. Jest nią poparcie przedsiębiorczości w społeczeństwie już występującej, przez dostarczenie jej kapitału dostatecznego dla wytworzenia wielkiego przemysłu.

Im kraj jakiś później wstępuje w fazę uprzemysłowienia, tem większe trudności napotyka, gdyż wyposażenie techniczne przedsiębiorstw i ich rozmiar wymagają coraz znacznie więcej kapitału, aby mogły się ostać w walce konkurencyjnej. Bardziej tedy niż kiedykolwiek wymagał przemysł nowoczesny wydatnego i dogodnego kredytu.

Bywa zasada, że przedsiębiorstwo przemysłowe winno mieć kapitał zakładowy własny, że natomiast kapitał obrotowy może czerpać w drodze kredytu. W naszych warunkach zasada ta nie wystarcza.

Kredyt obrotowy początkującego przedsiębiorstwa przemysłowego właściwie nie jest obrotowym, bo nie może bez zastanowienia przedsiębiorstwa być z niego wycofanym, nie nadaje się tedy dla niego forma kredytu wekslowego z natury krótkoterminowego. Nadto pragnąc poprzeć rozwój przemysłu w kraju i uwzględniając faktyczne stosunki w kraju, musimy stworzyć warunki ku temu, by przedsiębiorstwa przemysłowe nawet część kapitału zakładowego — fundusze potrzebne na inwestycje ku ulepszeniu nowych zakładów — mogły czerpać z źródła kredytu. Taki kredyt nieodzownie musi być długoterminowym, amortyzacja kapitału pożyczkowego musi pójść w parze z amortyzacją inwestycji.

Kredyt przemysłowy więc w naszych warunkach powinien być długoterminowym, aby można poczynić inwestycje, rozłożyć ich umorzenie na dłuższy okres, uniezależnić przedsiębiorstwo od chwilowej konjunktury i od skutków manewrów konkurencyi. Kredyt zaś taki nie może być innym jak emisyjnym, do czego ustawa z dnia 27. grudnia r. 1905 stworzyła warunki. Dla uprawiania takiego kredytu koniecznym jest utworzenie osobnej instytucji, której głównym zadaniem obok emitowania



wania akcyj będzie emitowanie obligacyj przemysłowych. W tym celu winna się cieszyć takim zaufaniem kapitału, szukającego lokacyi, iżby na niem polegając, chciał nabywać walory nieznanego dotąd typu. Zaufanie to musi być tem silniejsze, że należy nie tylko skutecznie zwalczać obawy kapitału wobec nowych walorów przemysłowych, ale że chodzi o walory takie z kraju, gdzie i sam przemysł jest nowym. Instytucya ta musi być dość wielką i silną, by walory na stałe na targ wprowadzić i im korzystny kurs zapewnić. Instytut ten musi też mieć na oku tworzenie koniecznych dla krzewienia przemysłu zrzeszeń kapitału, a więc finansowanie zakładanych przedsiębiorstw przemysłowych (Towarzystw akcyjnych i spółek o ograniczonej poręce), tudzież użyczenie im swojej na przemysłowem doświadczeniu opartej rady i opieki. Zadaniem tej instytucyi dalej gromadzić te drobne oszczędności, które nie mają odwagi brać bezpośrednio udziału w przedsiębiorstwie przemysłowem, zcentralizować je w swoim ręku i skierować za swoim pośrednictwem do pracy w przemyśle. Instytucya ta musi wreszcie poświęcać fachową i stałą uwagę zmieniającym się ustawicznie stosunkom na polu produkcji i zbytu poszczególnych gałęzi przemysłu, aby móżdź korzystać z pomysłnej konjunktury i nie skierować kapitału w gałęzie przemysłu w danej chwili nie rentujące się.

Taką instytucją ma właśnie być Bank przemysłowy. Tak też pojmował rzecz wnioskodawca sprawy, która stanowi przedmiot merytoryczny niniejszego sprawozdania, poseł Rutowski, kiedy w roku 1902 postawił w Wysokim Sejmie wniosek o utworzenie Banku przemysłowego, wniosek, którego echem były uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 3. listopada 1903 r., 13. listopada 1904 r. i 28. października 1908 r. i wreszcie sprawozdanie Wydziału krajowego o zamierzonym powołaniu do życia Banku dla popierania przemysłu, stanowiące przedmiot niniejszego sprawozdania.

Przechodząc do omówienia tego przedłożenia Wydziału krajowego, należy rozpatrzyć, jaki jest zakres działania proponowanej przez Wydział krajowy instytucyi i czy konstrukcyja proponowana przez Wydział krajowy zabezpiecza właściwy charakter nowego Banku, jako instytucyi mającej krzewić w kraju przemysł rodzimy i wpływ kraju na jej działalność.

Bank, proponowany przez Wydział krajowy ma w pierwszym rzędzie służyć interesom wielkiego przemysłu w kraju, przemysłu w najszerszem tego słowa znaczeniu, a więc obejmującego tak przemysł fabryczny, jak rolniczy, górnictwo i t. d.

Bank według przedłożonego przez Wydział krajowy projektu statutu, będzie miał za zadanie finansować przedsiębiorstwa nowe, zaś z istniejących a żywotnych zasilać kredytem te, które zamierzają się przekształcić na przedsiębiorstwa o wyższem wyposażeniu technicznem. Dalszem zadaniem Banku będzie staranie o wytworzenie nowych ognisk przemysłu wielkiego. Bank będzie więc tworzył i organizował wedle danych konkretnych warunków spółki przemysłowe, któreby te przedsiębiorstwa prowadziły, będzie czuwał nad ich rozwojem.

Bank będzie emitował obligacye przemysłowe pod warunkami w statucie określonymi i akcyje przedsiębiorstw przezeń finansowanych.

Statut zawiera także postanowienia o popieraniu handlu. Z natury zadań Banku przemysłowego wynika, że nie może udzielać kredytu kupcom, którzy pozbywają w kraju wyłącznie obcy towar. Działalność taka paraliżowałaby i neutralizowałaby zasadnicze zadania gospodarcze Banku koło utworzenia przemysłu krajowego. Natomiast należy do zakresu działania Banku przemysłowego popieranie tych większych przedsiębiorstw handlowych, które będą torowały drogi zbytu dla swojskich wyrobów tak w kraju jak i poza krajem.

Taka działalność Banku może w kraju wytworzyć kupiectwo o nowoczesnem pokroju, kupiectwo, które będzie świadome tego, że jest czynnikiem organizacyi produkcji krajowej, że powinno badać i stwierdzać, jakie są potrzeby społeczeństwa,

a zatem jakie warunki zbytu wyrobów i ku zaspokojeniu tych potrzeb skierowywać produkcję.

Taki jest krótko zestawiony program zadań nowo powstać mającego Banku.

\* \* \*

Według pierwotnego projektu Wydziału krajowego Bank przemysłowy powstaje jako Towarzystwo akcyjne, którego kapitał zakładowy 10,000.000 koron pokrywają po połowie kraj i D. A. Towarzystwo eskontowe. Towarzystwo to odstępuje z swojej połowy akcyje nominalnej wartości 100.000 koron funduszom krajowym, tak, że kraj i fundusze krajowe razem mają z kapitału akcyjnego 5,100.000 koron a zatem większość.

Na okres pierwszych 5 lat zawiera kraj z Towarzystwem eskontowym układ co do składu zarządu.

Już taka konstrukcyja daje krajowi po 5 latach jedy nowładztwo prawne nad Bankiem przemysłowym, bo skoro Bank utworzony jest w formie Towarzystwa akcyjnego, ten który dysponuje większością kapitału akcyjnego, ma w ręku skład Rady nadzorczej, skład dyrekcji, układ bilansu, słowem pełnią władzę nad Towarzystwem.

Układ dotyczący pierwszego pięciolecia zawiera następujące zastrzeżenia: Do Rady zawiadowczej deleguje względnie wybiera Wydział krajowy połowę, a drugą połowę Towarzystwo eskontowe D. A. Towarzystwo to jednak obowiązuje się, że jednym z członków Rady zawiadowczej, których nominacya jemu służy, ma być zawsze Prezydent Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie lub Krakowie, tak, że faktycznie kraj ma w Radzie zawiadowczej pięciu zastępców, a Towarzystwo eskontowe trzech. Wobec tego i w pierwszym okresie ma kraj niewątpliwie większość w Radzie zawiadowczej, która wybiera Dyrekcyę, a zatem o właściwym zarządzie stanowi.

Komisyja wyraźnie zaznacza, że Wydział krajowy nie przyjął wobec Towarzystwa eskontowego żadnego zobowiązania, któreby mogło krępować Radę zawiadowczą w wyborze Dyrekcji — przeciwnie zastrzegł dla siebie, że nominacya pierwszej Dyrekcji może nastąpić tylko za jego zgodą. A więc nikt nie może zostać dyrektorem Banku, kogo nie zechce Wydział krajowy. Nadto w statucie postanowiono, że prezesa Towarzystwa, który ma prawo brać udział we wszystkich posiedzeniach dyrekcyjnych, mianuje Wydział krajowy, że dalej Wydział krajowy ma prawo delegowania do Banku swego członka jako komisarza, uprawnionego do brania udziału we wszystkich posiedzeniach z głosem doradczym, że powiększenie kapitału zakładowego może nastąpić tylko za zgodą Wydziału krajowego, że Wydział krajowy ma prawo w każdej chwili, w miarę jak to uzna za potrzebne, zmienić członków Rady nadzorczej przez się delegowanych.

W ten sposób Wydział krajowy zrobił wszystko, ażeby w sposób według wszelkich norm prawnych wystarczający, zabezpieczyć krajowi także na pierwszy pięcioletni okres większość w zarządzie Banku przemysłowego i wpływ należyty na jego działanie.

Natomiast kraj tylko jedną przyjął na siebie ofiarę. Zrzekł się na okres pierwszych pięciu lat dochodów z wpłaconego przez się 5 milionowego kapitału na rzecz funduszu rezerwowego Banku przemysłowego. Dywidenda i ewentualna superdywidenda, przypadające na akcye kraju wpływają w ciągu tych pięciu lat administracyjnych do funduszu rezerwowego Banku.

W tem postanowieniu mieści się główne świadczenie kraju na rzecz przyszłej instytucji finansowej i właściwie jedyna ze strony kraju ofiara, która umożliwia wejście w życie zakładu kredytowego, jakiego się kraj domaga. Ofiarę tę ponosi kraj na rzecz funduszu rezerwowego nowej instytucji, a gdy fundusz rezer-



wowoj jest własnością Banku, a zatem wypełnia własność wszystkich ich współakcyonaryuszów, przeto kraj, jako właściciel połowy kapitału akcyjnego, bierze też w połowie udział w tym funduszu; odzyskuje tedy połowę poniesionej ofiary.

Gdy zaś kapitał pożyczkowy 5 milionów zaciągnięty na Bank przemysłowy, przedstawia dla kraju roczny ciężar 4.28%, a więc okrągiło całych 215.000 K, przeto ubytek w dochodach kraju w ciągu całego pięciolecia wyniesie 1 milion 75 tysięcy koron, który kraj na rzecz funduszu rezerwowego poświęci.

Gdyby dywidenda od akcji Banku przemysłowego do funduszu rezerwowego wpływająca także tylko 4% wynosiła, odzyskałby kraj jako właściciel połowę kapitału akcyjnego już 537.000 K; — w miarę zaś jakby dywidenda była wyższa, byłoby też większe odzyskanie części ciężaru poniesionego na oprocentowanie wpłat na cele Banku przemysłowego.

Istotnie drobna to ofiara, którą kraj ponosi w stosunku do wielkości zamierzonego celu.

W komisji bankowej i budżetowej zrodziły się jednak wobec wniosku Wydziału krajowego wątpliwości, które dotyczyły następujących kwestyi:

Przedewszystkiem podniesiono:

a) czy nie należy przeprowadzić całej akcji o własnych siłach, a więc wyłącznie kapitałem własnym, dalej

b) czy związany z interesami zachodnio-austryackiego przemysłu, kapitał austryacki biorący udział w założeniu nowego Banku, który ma za zadanie krzewienie przemysłu w Galicyi, a więc konkurencyjnego dla zachodniego, nie będzie narażony na konflikt interesów i czy wobec tego, jeśli już ma być dopuszczony obcy kapitał, nie lepiej wejść w stosunek z kapitałem zagranicznym niż austryackim?

c) Wreszcie wyrażono wątpliwość, czy zastrzeżenia poczynione przez Wydział krajowy wystarczają, by zabezpieczyć przeważnie przemysłowy charakter nowej instytucyi i pożądaný stanowczy wpływ kraju na jej zarząd.

*Ad a)* Niezawodnie najsympatyczniejszym, a wskutek tego najpopularniejszym sposobem rozwiązania sprawy byłoby oparcie zamierzonej instytucyi wyłącznie o kapitał własny, zupełnie niezależny od pozakrajowych interesów i wpływów. Gdy jednak jednym z głównych środków działania przyszłej instytucyi jest emisya obligów przemysłowych i akcji nowych przedsiębiorstw, to musi się nasunąć poważna obawa, czy zadaniu temu mogłaby sprostać instytucya nowa, a wyłącznie krajowa, nie mająca jeszcze zaufania kapitału lokacyjnego. Zaufanie to jest w tym wypadku tem konieczniejszem, że chodzi o wprowadzenie nieznanego dotąd typu emisyi, o obligacye przemysłowe kraju, nie mającego jeszcze przemysłu, o walor zupełnie nowy, który targ dopiero zdobywać musi, o walor wreszcie nie mający gwarancyi kraju, zatem różny od papierów krajowych, jakie dotąd pojawiały się na targu pieniężnym. Komisya jest zdania, że trudności tych uniknie Bank przemysłowy, gdy wejdzie na targ oparty o instytucyę silną i mającą wielką i bogatą klientelę, o instytucyę, mającą wyrobiony już kredyt emisyjny, zajmującą się specjalnie i skutecznie przemysłem, zatem zdolną skutecznie patronizować emisye nowego Banku przemysłowego.

Licząc się z faktem, że jesteśmy krajem ubogim w kapitał, Komisya jest zdania, że dla kapitału rodzimego ważniejszym jest zadaniem udział w przedsiębiorstwach przemysłowych, niż w Banku przemysłowym.

Nakoniec Komisya nie może uważać za czynnik obojętny doświadczenia na polu organizacyi przedsiębiorstw przemysłowych, jakim taka instytucya musiałaby się odznaczać, doświadczenia nie tylko w kierunku technicznym, ale i komercyjnym, bo doświadczenie takie powiększa szanse powodzenia przedsiębiorstw, przez Bank przemysłowy do życia powołanych, zmniejsza niebezpieczeństwo zawodu.

A wdrażając akcyę ku uprzymysłowieniu kraju w większym stylu, akcyę, która wymaga chętnego i stałego współdziałania społeczeństwa, tem baczniej należy unikać zawodu, iż społeczeństwo to łatwo porwać się dające, łatwo też niestety przy łada przypadkowem niepowodzeniu zraza się do rozpoczętego dzieła.

Trzeźwy rozbiór warunków naszego życia gospodarczego, względ na konieczność zapewnienia intensywnej działalności przysłemu Bankowi przemysłowemu, każe nam w praktyce wyżej stawiać współdziałanie z wielkim obcym kapitałem, niż mozolną, powolną, a niepewną powodzenia pracę o własnym kapitale, a to tem bardziej, skoro układ z obcym zakładem, zabezpieczy ponad wszelką wątpliwość wszystkie interesa kraju.

*Ad b)* Nie ulega wątpliwości, że spółka kraju z wielkim kapitałem austriackim przy tworzeniu instytucyi przemysłowi poświęconej, może budzić pewne wątpliwości, co do ewentualnej kolizyi interesów, gdyż każda wielka instytucya finansowa, a także i D. A. Towarzystwo eskontowe jest związana z jakąś grupą przemysłową, której interesa mogą wejść w konflikt z naszymi interesami przemysłowymi. Komisya jednak nie może uważać powstających stąd obaw za decydujące. Gdyby nawet zaszedł taki konflikt, co łatwo się da ominąć, bo D. A. Towarzystwo eskontowe pozostaje w stosunkach tylko z drobną częstką całego przemysłu austriackiego, to naturalną konsekwencyą konfliktu między klientami tego samego bankiera bywa, że ten wspólny bankier staje się pośrednikiem, godzącym powasnoną klientelę. Jeśli zaś wskazują, jako na szczególnie groźną okoliczność na to że do klienteli Towarzystwa eskontowego należy kartel żelazny, to zauważyć należy, że ten kartel ma tylko jeden żywotny interes: utrzymanie wysokich ceł zabezpieczających wysoką cenę, że te cła są zawisłe od rządu i od ciał ustawodawczych, a zatem także od parlamentarnej Reprezentacyi kraju. Bank przemysłowy zaś, w którym miałyby udział kapitał związany z kartelem żelaznym, nie ma żadnego wpływu na Rząd, a przypuszczenie, jakoby Reprezentacya kraju w parlamencie wiedeńskim mogła względy dla współnika kraju w Banku przemysłowym wyżej stawiać od względów na kraj sam i jakoby mogła z grzeczności dla tego współnika wbrew interesom kraju, bronić w parlamencie wysokich ceł na żelazo, chyba odparcia nie wymaga.

Wobec tego uciekanie się do kapitału zagranicznego nie jest koniecznem, a nadto w danych warunkach nie zdaje się być, ani możliwem ani wskazanem. Nie zdaje się być możliwem, bo niepodjęcie wypłat gotówkowych stanowi jakby granicę cłową dla walorów austriackich, które też z wyjątkiem rent państwowych tylko nielicznie i tylko w bardzo niekorzystnych warunkach na targu pieniężnym zachodnio-europejskim się pojawiają.

Pochopnemi do robienia interesów z zagranicą bywają kapitały zagraniczne tylko o tyle, o ile sobie mogą obiecywać wielkie zyski z danego interesu, ale lokacye stałe przyjmują tylko w takich walorach, które im zapewniają zawsze równą w ich walucie rentę. Taką lokacyą nie byłby kapitał proponowanego Banku przemysłowego już ze względu na wspomniane stosunki walutowe. Nadto niedostateczna znajomość stosunków państwowych, zupełna niezajomość krajowych, trudność zorientowania się wśród ustroju, krzyżujących się kompetencyi rządowych i autonomicznych władz, odmienność warunków prawnych, to wszystko czynniki, które sprawiają, że kapitały francuskie nie zwykły szukać interesów w Austrii.

Skłonności wielkiego kapitału francuskiego, belgijskiego lub angielskiego do interesów o charakterze lokacyjnym na terenie austriackim nie można się tedy spodziewać. Przekonują o tem wymownie najświeższe doświadczenia węgierskie.

Zaznaczono jednak w Komisyi możność pozyskania kapitału francuskiego, skoro kraj przyjmie na siebie gwarancję oprocentowywania obcego kapitału akcyjnego, i podniesiono myśl zawarcia interesu z francuskim kapitałem na takiej pod-



stawie. Taki ustrój interesów jednak nie odpowiadałby celowi, bo poręczając wspólnikowi kraju oprocentowywanie jego wkładu przez kraj, uwalnia go od troski o losy własnego kapitału, usuwa przeto najsilniejszy bodziec dla troskliwej opieki nad wspólnym interesem, przerzucając całe niebezpieczeństwo na kraj. Co więcej, Komisya bankowa uważa taki układ za wprost niemożliwy, gdyż kraj w takim razie ręczyłby kapitałowi francuskiemu za procent od funduszków w akcyach umieszczonych, a więc płaciłby ten procent tak samo, jak kupon listów zastawnych, a w dodatku oprocentowany przez kraj kapitał francuski miałby jeszcze, jako rzekomo „akcyjny“, udział w spodziewanych zyskach. Taki udział francuskiego kapitału w kapitale akcyjnym byłby właściwie niczem innym, jak zaciągnięciem pożyczki premiowej przez kraj dającej nie tylko stały procent, ale też premię w formie udziału w zyskach Banku przemysłowego — interes dla powagi kredytowej kraju wprost poniżający.

Pozyskanie kapitału zagranicznego dla założenia Banku przemysłowego jest tedy, jeśli nie wprost niemożliwe, to przynajmniej wysoce utrudnione i nieprawdopodobne, a nadto uciekanie się do zagranicznego kapitału nie wydaje się nawet wskazanem. Pomijając nadmiernie wygórowane koszty połączone ze zbytem papierów zagranicznych na francuskim targu pieniężnym i uciążliwe warunki tego kredytu, należy pamiętać o tem, że wrazie wejścia kraju w bliższe stosunki z kapitałem zagranicznym dla założenia Banku przemysłowego, niechętny wszelkiej akcyi przemysłowej w Galicyi przemysł zachodnio-austriacki niezawodnie skorzystałby ze sposobności, aby okrzyczyć ten związek z kapitałem zagranicznym, jako krok agresywny zagrażający interesom monarchii, powołać pominięty i tem boleśniej dotknięty świat finansowy w Austrii do wspólnej, przeciw zamiarom kraju skierowanej akcyi. Związek kraju z kapitałem zagranicznym mógłby tedy wywołać połączenie się kapitału austriackiego z austriackim przemysłem przeciwko zamierzonej działalności Banku przemysłowego, a wywoływać taką koalicję właśnie wtedy, kiedy w obronie swego rynku zbytu grozi walką zachodnio-austriacki przemysł, wywoływać ją, kiedy właśnie w obozie austriackiego kapitału można znaleźć sprzymierzeńca, chyby przezornością nazwać trudno.

*Ad c)* Komisya już wyżej wypowiedziała przekonanie, że Wydział krajowy uczynił wszystko, ażeby wedle wszelkich norm prawnych zabezpieczyć krajowi większość w zarządzie i wpływ należyty na działanie Banku przemysłowego.

Licząc się jednak z głosem szerokich kół naszego społeczeństwa z jednej strony, a z drugiej strony bacząc, by stosunek kraju do nowej instytucji i związanego z nią Towarzystwa eskontowego oprzeć na możliwie jak najjaśniej sformułowanych podstawach, uważa Komisya za konieczne wprowadzić do projektowanej umowy Wydziału krajowego z Towarzystwem eskontowem dodatkowe postanowienia, które brzmią:

„1. Towarzystwo eskontowe przyjmuje do wiadomości, że kraj zakładając Bank przemysłowy, czyni to celem podniesienia istniejącego w kraju przemysłu i celem kreowania nowych ognisk pracy przemysłowej, a przystępując wspólnie z krajem do założenia tego Banku, obowiązuje się używać całego swego wpływu na zarząd Banku przemysłowego w tym kierunku, aby sprawując agendy bankowe przedewszystkiem i stale miał na oku zadania powyżej określone, jako §. 5-ym ust. I statutu objęte.

2. Przez pierwsze trzecielecie pozostaną akcyje Banku przemysłowego w syndykacie założycieli winkulowane, a zatem przez ten czas niesprzedajne.

Wolno jednak będzie obu stronom przenieść na osoby do Rady zawiadowczej wydelegować względnie wybrać się mające, wymagana §. 22. statutu ilość akcyi. Towarzystwu eskontowemu uwolni się w miarę potrzeby z pod wężła syndykackiego akcyje potrzebne dla wprowadzenia akcyi Banku przemysłowego na giełdę, jednakowoż co najwyżej łącznie w kwocie miliona koron.

3. Towarzystwo eskontowe obowiązuje się na wypadek, gdyby instytucya, korporacya w kraju lub konsorcjum krajowe pragnęły objąć akcy Banku przemysłowego w wysokości jednego do dwóch milionów koron, odstąpić jej, względnie im za zgodą Wydziału krajowego akcyę w takiej nominalnej wysokości (co najmniej milion, co najwyżej dwa miliony) po cenie własnej, odstępując zarazem za każdy pełno wpłacony milion koron kapitału akcyjnego prawo nominacyi jednego członka Rady zawiadowczej.

Akcyę te pozostaną winkulowane w myśl ust. 2.

Rada zawiadowcza w pierwszym okresie składać się będzie z 10 członków. Na wypadek, gdyby kapitały krajowe w powyższy sposób skorzystały z prawa objęcia akcyi Banku przemysłowego w wysokości dwóch milionów koron, wejdzie w skład Rady zawiadowczej 5 członków z ramienia Wydziału krajowego, 2 nominowani przez kapitalistów krajowych, a 3 przez Towarzystwo eskontowe D. A.

Wydział krajowy oświadczy do dni 8 po uchwaleniu przedłożenia przez Sejm krajowy, czy i o ile zamierza skorzystać dla kapitałów krajowych z prawa objęcia akcyi Banku przemysłowego w wysokości jednego lub dwóch milionów koron. Na ten wypadek winny odnośne instytucye, korporacye lub też konsorcya krajowe wpłacić subskrybowany kapitał w całości do kasy Wydziału krajowego, najdalej na 3 dni przed Walnem Zgromadzeniem, na którym nastąpi ukonstytuowanie się Banku przemysłowego. Gdyby kapitały krajowe nie zgłosiły się wcale lub zgłosiły się niedostatecznie, będzie kraj miał wybór, albo sam objąć zastrzeżoną dla kapitałów krajowych ilość akcyi nominalnej wartości 2,000.000 K, o ile nie będzie przez kapitały krajowe wyczerpaną, albo też zażądać jej objęcia przez Towarzystwo eskontowe“.

Cel tych warunków nie wymaga długiego wyjaśnienia. Warunek pierwszy jest koniecznym, bo statut nadaje tylko prawa, nie nakładając na zarząd towarzystwa akcyjnego obowiązku korzystania z tych uprawnień statutu. Wśród obrad Komisji bankowej i budżetowej dano wyraz obawom, czy przysły zarząd Banku przemysłowego nie zadowolony się uprawianiem interesu wekslowego, łatwego, zyskowego i bezpiecznego, zwłaszcza dla instytucyi, w której kraj udział bierze, zamiast wdrożyć trudną i odpowiedzialną akcyę przemysłową. Aby usunąć te obawy i zabezpieczyć charakter przemysłowy nowego Banku, uważa Komisya za konieczne, uzupełnić umowę z D. A. Towarzystwem eskontowem powyższem postanowieniem.

Oświadczenie takie sięga po za ramy zwykłej klauzuli lojalności, bo określa obowiązek, który przyjmuje jeden kontrahent wobec drugiego przy tworzeniu wspólnie założonego przedsiębiorstwa — co do sposobu jego prowadzenia. Oświadczenie takie usuwa wszelkie wątpliwości i obawy, a wobec współkontrahenta ma nie tylko moralną wartość, ale i prawne znaczenie.

Warunek drugi ma na celu wprowadzenie do umowy postanowienia, zapewniającego stosunkowi kraju z Towarzystwem eskontowem pewnej trwałości. Trwałość tę można uzyskać przez zapewnienie, że Towarzystwo przez ten czas nie pozbędzie akcyi Banku przemysłowego, a zatem nie wycofa się ze stosunku z tą instytucją, że więc interes własny Towarzystwa każe dbać mu o rozwój Banku przemysłowego i o należyte spełnianie jego misyi.

Wniosek Komisji, licząc się z wymogami stosunków giełdowych, dopuszcza zwolnienia pewnej ilości akcyi z pod węzła syndykackiego, jednakowoż oznacza ich maksymalną kwotę. To zastrzeżenie jest tem uzasadnione, że wprowadzenie akcyi Banku na giełdę musi poprzedzić wprowadzenie obligacyi przez Bank emitowanych, a bez wprowadzenia na giełdę niema dla nich targu.



Warunek trzeci stawiają Komisye, pragnąc wzmocnić udział kapitału krajowego w przedsiębiorstwie, pragnąc dać możność krajowemu kapitałowi, krajowym instytucjom finansowym i korporacyom wzięcia wydatnego udziału w kapitale zakładowym Banku, a w miarę przyjęcia tego udziału zapewnić im też odpowiednie zastępstwo w zarządzie Banku, a krajowi jeszcze większy wpływ, bo wzrost kapitału krajowego w instytucyi wzmacnia przewagę kraju w jej zarządzie.

Wobec zmiany w propozycjach Wydziału krajowego, dokonanej ustępem 3. warunków przez Komisję uchwalonych, są możliwe następujące alternatywy współudziału kapitałów, obcego i krajowego, oraz rozdziału głosów w Radzie nadzorczej:

a) krajowe instytucye, korporacye lub konsorcyja wpłacą kapitał 2 milionów koron, natenczas wynosić będzie udział kraju 5,100.000 koron, udział kapitału krajowego prywatnego 1'9 milionów, zaś Towarzystwa Eskontowego D. A. 3 miliony.

W radzie nadzorczej, składającej się z 10 członków będzie miał kraj 5 reprezentantów, kapitał krajowy prywatny 2 a Towarzystwo Eskontowe 3.

b) krajowe instytucye, korporacye, lub konsorcyum wpłacą tylko kapitał jednego miliona koron, natenczas wynosić będzie udział kraju 5,100.000 koron, udział krajowego kapitału 1,000.000 K. a udział Towarzystwa Eskontowego 3,900.000 K.

W radzie nadzorczej składającej się wówczas tylko z 8 członków, będzie miał kraj 4 reprezentantów, kapitał krajowy 1, Izby handlowe 1, a Towarzystwo Eskontowe 2.

c) krajowe instytucye lub korporacye ani też konsorcyum krajowe nie weźmie wcale udziału w założeniu Banku przemysłowego, natenczas udział kraju wynosić będzie 5,100.000 K. a udział Towarzystwa Eskontowego 4,900.000 K. zaś w Radzie nadzorczej będzie miał kraj 4 reprezentantów, Izby handlowe 1, a Towarzystwo Eskontowe 3.

D. A. Towarzystwo Eskontowe oświadczyło, że zasadniczo zgadza się na wszystkie powyższe warunki.

W ten sposób stworzono dla kapitału krajowego możność przystąpienia do akcji a zachodziło tylko pytanie, czy kapitał krajowy z tej możności skorzysta. Obie Komisye z radością witają wiadomość, dochodzącą z wielu stron kraju, że sprawa obudziła żywe zainteresowanie w społeczeństwie, że w różnych centrach przygotowują się subskrypcye. Komisya mogła jednak szczegółowo zająć się jedynie formalną ofertą, wniesioną do Wydziału krajowego i do Komisji przez grupę, na której czele stanął Andrzej ks. Lubomirski. Ofertę tę dołączamy /.

Aleg. 1.

Obie Komisye zgodnie uznały, iż do atrybucyi Komisji i Wysokiego Sejmu należy wskazać na potrzebę zapewnienia kapitałowi krajowemu możności wzięcia udziału w kapitale zakładowym Banku przemysłowego, decyzya zaś o tem, które kapitały i w jakim stosunku do udziału tego dopuszczone być mają, zatem decyzya o ofertach jest rzeczą egzekutywy, t. j. Wydziału krajowego, który pod własną odpowiedzialnością do tego jest powołany. Komisye ograniczyły się do wypowiedzenia dwóch, ogólnych zasad, które ich zdaniem winne być kierujące przy ostatecznem sprawie załatwieniu: Po pierwsze: iż przy rozpatrywaniu ofert, jakie wpłynęły lub wpłyną winien Wydział krajowy mieć na pamięci, że Sejm pragnie zapewnić udział temu kapitałowi krajowemu, który żywo interesując się przemysłem krajowym, pracował już w kraju przemysłowo, i tylko takiemu kapitałowi krajowemu, który daje rękojmię, że współdziałanie jego w Banku przemysłowym wyjdzie na korzyść akcji uprzemysłowienia kraju. Powtóre, że straż nad interesami kraju w sferze działania Banku przemysłowego w grę wchodzącymi, pełnić powinien przez swoich delegatów Wydział krajowy, jako odpowiedzialna, najwyższa wykonawcza władza samorządu krajowego; że wpływ kraju na Bank przemysłowy będzie tylko wówczas ponad wszelką wątpliwość zabezpieczony, jeżeli kraj sam będzie posiadał większość kapitału akcyj-

nego i sam będzie mógł dysponować większością w Radzie zawiadowczej; że kraj zatem pod żadnym warunkiem nie powinien wydać z ręki tej pełni władzy i wpływu, jaką mu daje większość w zgromadzeniu akcyonaryuszów i w Radzie zawiadowczej, bo jedynie kraj jest wieczny, nie ludzie, nie akcyonaryusze.

W każdym razie stwierdzone już powyżej zainteresowanie się sprawą Banku przemysłowego, wiadomości dochodzące o subskrypcjach w kraju na kapitał zakładowy, zgłoszona już formalna oferta, to wszystko uprawnia do uzasadnionego przepuszczenia, że obok kraju także i prywatny kapitał krajowy nie poprzestanie na uzyskanej możliwości udziału w Banku przemysłowym, ale z niej zrobi faktyczny użytek.

Komisye zgodnie wyraziły nadzieję, że uda się Wydziałowi krajowemu przy utrzymaniu wyżej wypowiedzianych zasad pozyskać współudział w Banku przedewszystkiem tych kapitałów, których imieniem wniósł ofertę ks. Andrzej Lubomirski i spowodować je w tym celu do zmiany warunków tej oferty, o ile są w sprzeczności z rzeczonemi powyżej zasadami.

Obok tych warunków, mających uzupełnić umowę Wydziału krajowego z Towarzystwem eskontowem, Komisye uznały za pożądane, by Wydział krajowy dążył **Aleg. 2.** do uzyskania szeregu zmian statutów, które zestawiamy w załączniku pod 2/.

Z zmian tych donioślejsze znaczenie ma zmiana §. 3. w tym kierunku, że przy równości głosów w Radzie nadzorczej uważa się ten wniosek za uchwalony, za którym głosuje przewodniczący. W ten sposób faktycznie w kwestyach spornych jeszcze jeden głos przybywałby zastępcy kraju, i to głos rozstrzygający. Zmiana ta ma wielkie znaczenie i powinna być z całym naciskiem szczególnie wówczas zażądaną, gdyby niespodziewanie nie dał się uzyskać udział kapitałów krajowych w pełnej wysokości 2 milionów koron.

Drugą taką donioślejszą zmianą, jest wniosek, by wszelkie zmiany statutu (§. 44.) podlegały zatwierdzeniu Wydziału krajowego.

Wreszcie ważną dla sprawy udzielania kredytu przemysłowego byłaby zmiana §. 60. statutu, że przy wymiarze pożyczek przemysłowych wartości maszyn i sił wodnych mają być brane w rachubę w wysokości połowy, a nie tylko jednej trzeciej kwoty szacunkowej. Naturalnie zmiany tej należy się domagać tylko o tyle, o ileby jej przyjęcie nie stanęło na przeszkodzie uzyskaniu charakteru walorów pupilarnych dla obligów Banku przemysłowego.

\* \* \*

Akcyja gospodarcza kraju powinna terytoryalnie objąć cały kraj, społecznie wszystkie warstwy jego ludności. W tej myśli znajdują uzasadnienie dwie rezolucye, które Komisya przedkłada do uchwały Wysokiemu Sejmowi.

Gdy zagłębie Krakowskie ma już dzisiaj liczne przemysłowe ogniska, gdy ma warunki dalszego pomyślnego rozwoju, gdy dalej wskazanem jest, ażeby koła przemysłowe mogły zostawać bez utrudnienia w ciągłej styczności z organami Banku przemysłowego, przeto Komisya zaleca jak najspieszniejsze utworzenie Filii Banku w Krakowie, z odpowiednim samodzielnym zakresem działania.

Gdy zaś kraj, powołując do życia Bank krajowy, zaspokoił potrzeby kredytowe rolnictwa, gdy dalej tworzy obecnie nową instytucję kredytową dla potrzeb przemysłu i handlu, przeto zdaniem Komisji należy uzupełnić tę sieć kredytową, przystępując także do organizacji kredytu rękodzielniczego.

\* \* \*



Wydział krajowy, jak powyżej powiedziano, proponuje założenie Banku przemysłowego w spółce z Niższo-austryackiem Towarzystwem Eskontowem, pozostaje tedy jeszcze do rozwiązania kwestya, czy Towarzystwo to odpowiada wymogom, jakich żądać musimy w myśl poprzednich wywodów dla skutecznego przeprowadzenia wspólnie z krajem podjętej akcji.

Instytucya wymieniona jest jedną z największych firm finansowych w Austrii. Jej kapitał własny w sumie 60 milionów, kapitały rezerwowe przeszło 10 milionów a kapitały obce jej powierzone z górá 180 milionów, dają realne podstawy jej działalności.

Instytucya ta, mając pierwszorzędną bogatą klientelę, wybitne przemysłowe stosunki, reputacyę jednej z najpoważniejszych i najsolidniejszych instytucyi, ma nadto znakomite doświadczenie na polu przeprowadzenia organizacyi przemysłowych, daje więc wszelkie rękojmie, że zapewni emisjom Banku przemysłowego skuteczne patronizowanie, wyrobi im odpowiedni kurs i ułatwi ich zbyt, a nadto uzasadnia nadzieję, że może kraj uchronić od lat eksperymentowania i ułatwić wprowadzenie akcji uprzemysłowienia kraju odrazu na tory pewnego powodzenia.

Działalność tego Towarzystwa na polu podniesienia przemysłu na Węgrzech i w Rumunii, prowadzona w walce z konkurencyą austryacką, stanowi dowód tych zdolności, a także przeprowadzona korzystnie u nas reorganizacya wielkich zakładów przemysłowych (fabryka Braci Zieleniewskich w Krakowie, Kopalnie węgla i cynku w Sierszy i Tenczynku) chlubnie o tych zdolnościach świadczy. Powątpiewania o szczerości i lojalności tego Towarzystwa chyba nie są dopuszczalne, skoro dotrzymanie warunków dobrowolnie zawartej umowy, nie tylko przez udział milionowego kapitału pieniężnego poręcza, ale kapitałem reputacyi wielkiej instytucyi w świecie finansowym pierwszorządne stanowisko zajmującej.

Proponowana powyżej organizacya finansowo zapewnia oprócz kapitału zakładowego na dogodnych warunkach, skuteczną patronizacyę emisji Banku i ich kursu, a więc stwarza właściwą finansową podstawę działania; uwalnia kraj od konieczności niepodzielnego ponoszenia ryzyka z akcyą przemysłową połączonego; użyca działaniu kraju poparcia silnego kapitału austryackiego i jego wpływu, łagodzącego ewentualne dla naszych zamiarów wrogie zabiegi zachodnich krajów; wreszcie stwarza możność zużytkowania doświadczenia i wiadomości zdobytych długoletnią pracą na polu organizacyi przemysłu, na korzyść naszej działalności. Administracyjnie daje krajowi pełną władzę nad zamierzoną instytucyą i całą sferą jej działalności, czyniąc z niej organ kraju, a otwierając przytem społeczeństwu drogę do wydatnego w pracy tego organu współdziałania. Politycznie wreszcie daje możność użycia całego wpływu kraju dla utrzymania instytucyi na wytkniętych jej torach.

Kraj zapewnił sobie większość kapitału akcyjnego i większość w zgromadzeniu akcyjnym, większość w zarządzie. Wydział krajowy i Komisye sejmowe dołożyły wszelkich starań, aby układ z Towarzystwem eskontowem i ustrój Banku przemysłowego odpowiedziały wielkiemu celowi, który mamy na oku. A gdyby nawet mimo to wszelkie przezorności zawiodły, gdyby się okazało, że w tym nowo utworzonym mechanizmie popełniono jakiś błąd konstrukcyjny, to możemy po pięciu latach błąd ten usunąć, niczem nie krępowani. Ze spokojem możemy tedy przystąpić do dzieła, do którego nas nieodparcie nawołuje troska o postępek kraju i o rozwój jego sił. Wprowadzenie Banku przemysłowego w życie może być początkiem nowej fazy w życiu gospodarczem naszego społeczeństwa. Odraczać tej chwili nie wolno, nie mamy już czasu do stracenia, musimy pracą odzyskać wiek cały, z winy obcych rządów zmarnowany.

Wobec tego wnosi Komisya bankowa w porozumieniu z Komisją budżetową:

**Wysoki Sejm raczy uchwalić:**

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 7. grudnia 1909 L. 136.466/909 i powyższe sprawozdanie Komisji bankowej i budżetowej.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy:

a) do zawarcia z Dolno-austryackiem Towarzystwem eskontowym umowy o powołanie do życia akcyjnego Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na podstawie zasad zawartych w sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 7. grudnia 1909 i pod warunkami niniejszem sprawozdaniem objętymi;

b) do subskrybowania i wpłacenia połowy kapitału zakładowego t. j. 5 milionów koron w gotówce;

c) do zaciągnięcia w tym celu imieniem kraju pożyczki umarzalnej do wysokości 5 milionów koron w gotówce.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by w czasie możliwie najkrótszym postarał się o otwarcie Filii Banku przemysłowego w Krakowie z zakresem działania, odpowiadającym znaczeniu zakładów przemysłowych w Zagłębiu krakowskiem.

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył wnioski w sprawie organizacyi kredytu rękodzielniczego w kraju.

Przewodniczący:

***Leo.***

Sprawozdawca:

***Loewenstein.***



## Wysoki Wydział krajowy!

Odnosnie do ogłoszonej w dziennikach oferty podpisany Andrzej Ks. Lubomirski wraz z grupą krajowych przemysłowców i finansistów i w jej imieniu oświadcza niniejszem gotowość wzięcia udziału w założeniu akcyjnego Banku przemysłowego z kapitałem krajowym dwa miliony koron względnie z kapitałem milion dziewięćset tysięcy koron, oraz gotowość subskrybowania i złożenia powyższej kwoty na kapitał akcyjny Banku, — jeżeli przyznany mu będzie udział w akcji założenia Banku i zapewnione uwzględnienie postulatów jego grupy w następujących kierunkach :

I. Że kapitał subskrybowany przez Dolno-austryackie Towarzystwo eskontowe będzie wynosił trzy miliony koron (3,000.000 koron).

II. Że układ zawrzeć się mający o założenie Banku z Dolno-austryackim Towarzystwem eskontowym zostanie zawarty wspólnie przez Wydział krajowy, Dolno-austryackie Towarzystwo eskontowe i podpisanego imieniem jego grupy, jako przez założycieli Banku i że w tym układzie zostanie zagwarantowanem :

a) że na pierwszych pięć lat istnienia Banku będzie urzędować dziesięciu członków Rady nadzorczej ;

b) że trzech z tych członków zamianuje Wydział krajowy na pierwsze pięciolecie wedle propozycji grupy podpisanego i że zrzeknie się prawa odwołania tej nominacji w ciągu pierwszego pięciolecia bez zgody grupy podpisanego :

c) że przy wyborze reszty członków Rady na pierwsze pięciolecie Wydział krajowy poprze na konstytuującym zgromadzeniu swymi głosami dwóch kandydatów, przedstawionych przez podpisanego jako reprezentanta tej grupy ;

d) że w razie równości głosów przy głosowaniach w Radzie nadzorczej zapada ta uchwała, za którą oświadczy się przewodniczący Rady ;

e) że nominacja dyrektorów Banku na pierwsze pięciolecie nastąpić może tylko za porozumieniem się wszystkich trzech grup założycieli, t. j. Wydziału krajowego, Dolno-austryackiego Towarzystwa eskontowego oraz grupy podpisanego ;

III. Że zakres działania zakładanego Banku przemysłowego (§. 5. projektu statutu) zostanie jasno określony i rozszerzony przynajmniej na takie czynności i w ten sposób, jak to ma miejsce w dołączonym tu pod 1/ statucie czeskiego Banku przemysłowego ;

IV. Zresztą, z zastrzeżeniem tylko niektórych nieznaczących zmian względnie uzupełnień statutów, podpisany ze swą grupą gotów stać na stanowisku przedłożenia Wydziału krajowego.

Wreszcie podpisany, jako reprezentant swej grupy uznaje za konieczne założenie równocześnie z powołaniem do życia Banku filii tegoż Banku w Krakowie,

z atrybucyami, odpowiadającymi rozwojowi i przyszłości przemysłu w zachodniej części kraju.

Oświadczeniem niniejszem względnie zawartą w niem ofertą związany jest podpisany wraz z swą grupą tylko pod warunkiem, jeżeli przyjęcie tej oferty przez Wydział krajowy nastąpi przed zapasć mającą w sprawie powołania do życia Banku przemysłowego uchwałą Wysokiego Sejmu.

Podpisany uprasza, żeby Wysoki Wydział podał niniejsze oświadczenie do wiadomości obradującej nad sprawą Banku przemysłowego Komisji przemysłowej względnie budżetowej.

We Lwowie, 29. stycznia 1910.

*Andrzej Lubomirski m. p.*



## Proponowane zmiany statutu.

Oprócz stylistycznych zmian, których wymaga projekt statutu, przedłożony przez Wydział krajowy, zalecają Komisye bankowa i budżetowa następujące brzmienie paragrafów: 1., 5., 30., 39., 40., 44., al. przedostatnia i 60. al. 2. i 3.

§. 1. Akcyjny Bank przemysłowy dla Galicyi, na którego założenie otrzymał zezwolenie Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, działający imieniem kraju wraz z Dolno-austryackiem Towarzystwem eskontowem we Wiedniu, jest Towarzystwem akcyjnym, mającem na celu prowadzenie wynienionych w §. 5. czynności pod następującą firmą zaprotokołowaną w rejestrach handlowych: (po polsku) „Akcyjny Bank przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem“, (po rusku) „Akcyjnyj Bank promysłowyj dla Korolistwa Hałyeczyny i Wołodymyrji wraz z Welykym Kniażestwom Krakiewskym“, lub po niemiecku: „Aktien-Industrie Bank für das Königreich Galizien und Lodomerien zammt dem Grossherzogtume Krakau“.

§. 5. Towarzystwo ma na celu popieranie gospodarczego rozwoju Galicyi na polach przemysłu (przemysł fabryczny, rolniczy i t. d.) rękodziel, górnictwa, handlu i komunikacyi.

Towarzystwo jest uprawnione, o ile stosuje normy prawne, obowiązujące dla poszczególnych rodzajów czynności, załatwiać wszystkie, jakiegokolwiek bądź do zakresu działania Banku należące czynności.

§. 30. Na Radzie nadzorczej zapadają uchwały absolutną większością głosów obecnych, względnie, jeżeli nieobecni członkowie Rady nadzorczej są zastąpieni przez obecnych i zastąpionych członków.

Przewodniczący głosuje razem na każdym posiedzeniu, a w razie równości głosów staje się uchwałą wniosek, za którym się oświadczył przewodniczący Rady nadzorczej.

§. 39. Dziesięć akcji daje prawo do jednego głosu.

Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może akcyonaryusz wykonywać albo osobiście, albo przez pełnomocnika względnie pełnomocników, bez względu na to, czy pełnomocnik jest akcyonaryuszem, czy nie.

Kraj jako akcyonaryusz ma także prawo głosowania w myśl powyższych postanowień.

Kobiety wykonują prawo głosowania przez pełnomocników, małoletni lub osoby, będące pod kuratelą, przez swych zastępców ustawowych, spółki handlowe przez osoby powołane do zastępstwa ustawą lub pełnomocnictwem, wszystkie inne towarzystwa przez członka do tego upoważnionego, korporacye, instytucy i t. p. przez członka zarządu, przyczem ci zastępcy nie potrzebują być akcyonaryuszami.

§. 44. Al. przedostatnia. Uchwały w sprawie emisji nowych akcji ponad 25,000 000 koron albo w sprawie zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa; dalej uchwały w sprawie redukcji kapitału akcyjnego, jakoteż wszystkie uchwały w sprawie zmiany statutu wymagają do ważności uprzedniego zatwierdzenia galicyjskiego Wydziału krajowego i zatwierdzenia Rządu.

§. 60. Al. 2. i 3. Przy oznaczeniu wysokości pożyczek hipotecznych na realności fabryczne może wartość maszyn, stanowiących przynależność tych realności tylko wtedy być brana w rachubę, jeżeli rzeczoznawcy stwierdzą, iż maszyny są niezbędnie potrzebne do prowadzenia odnośnego przedsiębiorstwa przemysłowego i w ten sposób są połączone z nieruchomością, że odłączenie i usunięcie byłoby połączone z trudnościami. Ale także i w tym wypadku nie należy brać w rachubę całej wartości maszyn, oszacowanej przez rzeczoznawców, lecz tylko co najwyżej połowę tej wartości.

Także siła wodna, stanowiąca przynależność realności fabrycznej może tylko co najwyżej w wysokości połowy, wypośredkowanej wartości szacunkowej stanowić podstawę wymiaru pożyczki.

---





1861